

Sygn. akt XII Ga 509/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Andrzej Ganiewski

Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

przeciwko P. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 3 lipca 2013 r. sygn. akt V GC 662/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 300,00 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) kwoty 3 326 zł wraz z odsetkami ustawowymi od liczonej od dnia 19 lipca 2012 r. oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Na

uzasadnienie swojego żądania strona powodowa podała, że w toku współpracy z pozwanym nadpłaciła na jego rzecz wskazaną kwotę, czyli

świadczyła bezpodstawnie.

W dniu 23 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Zaprzeczył jakoby faktury VAT, na które powołała się strona powodowa zostały w rzeczywistości zapłacone, przez co pozwany nie zalega ze zwrotem nadpłaconych należności. Podniósł, że pomimo adnotacji „zapłacono gotówką” faktury te miały być w późniejszym

terminie zapłacone przelewem, co jednak nie nastąpiło. Wobec tego wniósł on zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia dokumentów kasowych typu „kasa wpłaci” wraz z podpisem pozwanego.

Strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w pozwie dodając, że nie prowadziła księgowości według systemu kasowego, a wystarczającą podstawą dla zapłaty w formie gotówkowej jest wystawienie faktury VAT ze wskazaniem sposobu płatności jako gotówka.

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności przysługujących pozwanemu wobec strony powodowej, a wynikających z tych samych faktur VAT, z których swoje roszczenie wywodzi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N..

W dniu 3 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział V Sąd Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3 326 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrot kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że strony łączyła umowa na podstawie której pozwany świadczył na rzecz strony powodowej usługi związane z robotami budowlanymi, a pozwany przyjął dwie formy płatności z tego tytułu – przelewem oraz gotówką, przy czym na każdej fakturze VAT wskazywał sposób płatności. Faktury VAT pozwany osobiście przywoził do siedziby spółki powodowej, a te z nich które były płatne gotówką – po wcześniejszym telefonicznym potwierdzeniu, że prezes spółki dysponuje gotówką na ich pokrycie. Prezes A. G. osobiście wręczał pozwanemu gotówkę. Za wykonane prace P. M. wystawił na rzecz spółki powodowej 15 faktur VAT na łączną kwotę 14 227 zł. Po analizie stanu wzajemnych rozliczeń spółka powodowa ustaliła, że z tytułu wykonanych prac zapłaciła przelewem na rzecz pozwanego łącznie kwotę 13 150 zł a nadto gotówką kwotę 4 453 zł. Porównanie wysokości kwot uiszczonych na rzecz P. M. z należnymi mu wynika, że spółka powodowa nadpłaciła na jego rzecz kwotę 3 326 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie złożonych dokumentów, w tym faktur VAT, które ocenił jako prawdziwe, a przez to wiarygodne. Nadto oparł się na zeznaniach świadka A. G., które ocenił jako w pełni wiarygodne, a świadek ten potwierdził, że osobiście wręczał gotówkę pozwanemu. Również zeznaniom J. G. przesłuchanego za powodową spółkę, który zeznał iż nie zdarzyła się taka sytuacja aby kontrahent wystawił fakturę z adnotacją „zapłacono gotówką”, a do zapłaty faktycznie nie doszło - Sąd dał wiarę w całości. Zeznania K. K. ocenił jako wiarygodne częściowo uznając, że nie zasługują one na wiarę w zakresie, w jakim zrelacjonowała, że była świadkiem wręczania przez pozwanego prezesowi powodowej spółki faktur, za które w rzeczywistości nie zapłacono. Świadek ta nie czytała treści tych faktur, przez co nie można wykluczyć, że były to faktury płatne przelewem. Odnośnie dowodu z przesłuchania w charakterze pozwanego P. M. Sąd Rejonowy uznał, że jego zeznania zasługują na wiarę w zakresie dotyczącym wykonania robót wynikających z łączącej strony umowy, a w pozostałej części – uznał za sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

W swoich rozważaniach Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa spełniła na rzecz pozwanego świadczenie nienależne, gdyż z przedłożonych dokumentów wynika, iż nie była zobowiązana wobec niego do zapłaty kwoty 3 326 zł. Nadto Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu potrącenia uznając go za sprekludowany, jako niezgłoszony w sprzeczności od nakazu zapłaty i wskazał, że pozwany nie złożył nawet pisma procesowego zawierającego taki zarzut. Podstawa faktyczna wierzytelności wzajemnej nie została wykazana, gdyż treść faktur VAT, z których strony wywodzą swoje roszczenia przeczy jej istnieniu.

Pozwany wniósł apelację, w której zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 503 § 1 kpc przez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie znajduje uzasadnienia zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego podczas pierwszego posiedzenia Sądu w niniejszej sprawie (12.04.2013 r.), co zostało wpisane do protokołu posiedzenia Sądu oraz, że brak zawarcia takiego zarzutu w sprzeczności od nakazu zapłaty lub w piśmie procesowym statuuje nieuwzględnienie zarzutu z uwagi na prekluzję dowodową, podczas gdy przepis art. 503 § 1 kpc przewiduje, że pozwany w sprzeczności powinien przedstawić, pod rygorem utraty, jedynie zarzuty, które należy zgłosić przed wdaniem się w spór, do których należą zarzuty niewłaściwości sądu (art. 202 kpc), zapisu na sąd polubowny (art. 1165 § 1 kpc) oraz niewłaściwego oznaczenia wartości przedmiotu sporu (art. 25 § 2 kpc), zawarcia umowy o

mediację wraz z wnioskiem o skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego (art. 202<sup>1</sup> kpc), co oznacza że zarzut merytoryczny, jakim jest zarzut potrącenia mógł być skutecznie wniesiony przez pozwanego również na posiedzeniu sądu, po uprzednio złożonym przez pozwanego sprzeciwie od nakazu zapłaty;

b) art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a także błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, iż w przedmiotowej sprawie powód zapłacił pozwanemu za faktury, które stanowiły podstawę złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu, poprzez zgłoszenie przez pozwanego zarzutu potrącenia, tj. za faktury nr:

- (...)z dnia 19.05.2010 r. na kwotę 2 013,00 zł,
- (...)z dnia 20.06.2010 r. na kwotę 610,00 zł,
- (...) z dnia 19.07.2010 r. na kwotę 610,00 zł,
- (...) z dnia 15.08.2010 r. na kwotę 610,00 zł,
- (...) z dnia 25.09.2010 r. na kwotę 610,00 zł

które łącznie opiewają na kwotę 4 453,00 zł, podczas gdy z żadnego dowodu dopuszczonego i przeprowadzonego przez Sąd, a powołanego przez powoda w niniejszej sprawie, nie można przyjąć w sposób bezkwestyjny, że powód zapłacił pozwanemu za wyżej wymienione faktury nr (...), w szczególności dowodu takiego nie mogą stanowić załączone do pozwu kserokopie w/w faktur podpisanych przez strony sporu, ze wskazaniem rodzaju płatności jako „zapłacono gotówką”, albowiem wszystkie w/w faktury zawierają zapis „do zapłaty”, po którym widnieje kwota pozostała do uregulowania;

c) art. 232 kpc w zw. z art. 3 kpc, art. 227 kpc i art. 6 kc przez przyjęcie, iż powód wykazał, że zgłoszone przez pozwanego do potrącenia faktury nr: (...) z dnia 19.05.2010 r. na kwotę 2 013,00 zł, (...) z dnia 20.06.2010 r. na kwotę 610,00 zł, (...) z dnia 19.07.2010 r. na kwotę 610,00 zł, (...) z dnia 15.08.2010 r. na kwotę 610,00 zł oraz (...) z dnia 25.09.2010 r. na kwotę 610,00 zł zostały przez powoda uiszczone, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego to nie wynika,

d) art. 232 kpc w zw. z art. 3 kpc, art. 227 kpc i art. 6 kc przez przyjęcie, iż powód wykazał, że po stronie powoda nie istniało zobowiązanie do świadczenia na rzecz pozwanego dochodzonej pozwem kwoty 3 326 zł, podczas gdy z zestawienia dokumentów sprzedaży oraz wpłat dokonanych na rzecz pozwanego przelewami wynika, iż wpłaty były dokonane na poczet określonych usług i prac wykonywanych przez pozwanego na rzecz powoda,

e) art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, przez uznanie iż w przedmiotowej sprawie strona strona pozwana zgłaszając zarzut potrącenia nie określiła swojej wierzytelności oraz że nie wykazała jej istnienia, i w kategoryczny sposób nie wyraziła woli potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności, podczas gdy strona pozwana w dniu 12 kwietnia 2013 r. skonkretyzowała w sposób wyraźny swoje wierzytelności do potrącenia, powołując się i przedkładając faktury nr (...) z dnia 19.05.2010 r. na kwotę 2 013,00 zł, (...) z dnia 20.06.2010 r. na kwotę 610,00 zł, (...) z dnia 19.07.2010 r. na kwotę 610,00 zł, (...)z dnia 15.08.2010 r. na kwotę 610,00 zł oraz (...) z dnia 25.09.2010 r. na kwotę 610,00 zł;

2) naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 498 § 1 kc poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że pozwanemu nie przysługuje wymagalna wierzytelność w stosunku do powoda, nadająca się do potrącenia,

b) art. 499 kc przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany nie dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu w stosunku do powoda wierzytelności, podczas gdy pozwany przez podniesienie zarzutu potrącenia złożył tym samym skuteczne oświadczenie o potrąceniu,

c) art. 499 kc przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że do złożenia oświadczenia o potrąceniu wymagana jest forma pisemna, podczas gdy zgodnie z tym przepisem forma złożenia przedmiotowego oświadczenia może być dowolna,

d) art. 462 kc przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że wskazany an fakturze rodzaj płatności: „zapłacono gotówką”, bez pisemnego pokwitowania, stanowi potwierdzenie dokonania zapłaty za faktury przedstawione przez pozwanego do potwierdzenia (tj. w/w faktury nr: (...)), co stanowi mailoby formę pokwitowania spełnienia świadczenia, o jakiej mowa w art. 462 kc, podczas gdy faktury te posiadają również treść „do zapłaty”, podając kwotę pozostałą do uregulowania,

e) art. 410 § 2 kc przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy i uznanie, iż w przedmiotowej sprawie brak było podstawy świadczenia (conditio indebiti).

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja jest nieuzasadniona.

Analizując zarzuty apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia przepisów postępowania. Zarzuty sformułowane przez pozwanego w pkt. 1 b) i c) dotyczą w istocie tej samej kwestii i stanowią polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego, który przyjął iż strona powodowa zapłaciła pozwanemu należności wynikające z faktur nr (...), co w ocenie pozwanego było wynikiem błędnej oceny materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które wynikają ze zgromadzonych w sprawie dowodów, ocenionych w sposób wszechstronny i z uwzględnieniem zasad logiki oraz doświadczenia życiowego. Sąd I instancji ustalił sporną okoliczność opierając się na załączonych do pozwu fakturach VAT zawierających adnotację „sposób płatności: zapłacono gotówką”, które były wystawione przez pozwanego i podpisane przez obie strony. Faktura stanowi rodzaj rachunku zawierającego dane dotyczące transakcji, a faktura gotówkowa zawierająca zapis „zapłacono gotówką” lub tożsamy stanowi również dowód zapłaty, jednoznacznie sugerując fakt jej dokonania. Na stronie powodowej zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar udowodnienia zapłaty należności na rzecz pozwanego i okoliczność tą mogła dowodzić wszelkimi dopuszczalnymi dowodami, w szczególności z dokumentu prywatnego, jakim jest faktura VAT. Logiczna ocena treści przedłożonych faktur, zawierających zapis „zapłacono gotówką” oraz okoliczność, że pozwany je podpisał i przekazał stronie powodowej potwierdza prawidłowość poczynionych ustaleń. Nadto, wbrew twierdzeniom apelującego wniosek taki wynika również jednoznacznie z zeznań świadka A. G., który potwierdził uiszczenie spornych należności osobiście, gotówką, do rąk pozwanego. Okoliczność że obecnie, po zmianie prezesa, powodowa spółka wystawia dokumenty w postaci „potwierdzenie wpłaty kwoty – kasa wypłaciła” w żaden sposób nie podważa wiarygodności zgromadzonych w sprawie dokumentów, gdyż nie sposób z niej wywodzić, iż taka praktyka funkcjonowała również wcześniej. Pozwany swoje zarzuty niesłusznie opiera na zeznaniach świadka J. G., który w okresie wystawienia spornych faktur nie był prezesem powodowej spółki i jak zeznał – nie posiada wiedzy na temat jej funkcjonowania w tamtym okresie, a jego relacja dotyczy wyłącznie obecnej praktyki spółki, od czasu objęcia przez niego funkcji prezesa. Tym samym jego zeznania nie są relewantne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, gdyż dotyczą innego okresu czasu i nie są sprzeczne z twierdzeniami strony powodowej. Również podnoszona przez pozwanego kwestia obowiązków powodowej spółki, a wynikających z ustawy o rachunkowości nie ma znaczenia dla istoty sprawy. Nawet ustalenie konkretnych obowiązków związanych z prowadzeniem księgowości nie implikuje faktu ich wykonywania, a przekonujące zeznania świadka A. G. wskazują jednoznacznie, że w okresie współpracy z pozwanym nie było praktykowane wystawianie dokumentów kasowych. Z samego istnienia konkretnych uregulowań prawnych w tym zakresie oraz obecnego funkcjonowania księgowości w powodowej spółce nie sposób wywodzić faktów przeciwnych. Wreszcie również znajdujący się na fakturach zapis „do zapłaty”, po którym widnieje kwota należności nie sposób interpretować jako wskazujący na kwotę wciąż pozostałą do uregulowania. Kwestią powszechnie wiadomą jest, że ten element faktury VAT jedynie określa należną kwotę, a dla ustalenia czy do zapłaty doszło i w jaki sposób miarodajne są właściwe adnotacje, w

tym wskazujące na sposób płatności i ewentualne odroczenie terminu zapłaty. Na przedłożonych fakturach widnieje jednoznaczne stwierdzenie, że zapłata gotówkowa została dokonana, a zapis „do zapłaty” służy jedynie precyzyjnemu określeniu wysokości spełnionego świadczenia. Powyższe nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, a powinno być również oczywiste dla podmiotów profesjonalnych, które wystawiają faktury VAT w toku swoich zwykłych czynności. Reasumując, Sąd Rejonowy właściwie ocenił zgromadzone dowody i na podstawie przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadka A. G. prawidłowo ustalił, że strona powodowa dokonała zapłaty wynikających ze spornych faktur należności. Wprawdzie Sąd I instancji nie wymienił dowodu z zeznań tego świadka bezpośrednio pod wskazanym ustaleniem, jednak z części dotyczącej oceny dowodów wynika jednoznacznie, że oparł się na tych zeznaniach i takie wskazanie było wystarczające. Wbrew twierdzeniom apelującego, okoliczność zapłaty należności została przez stronę powodową wykazana dokumentami prywatnymi w postaci faktur VAT oraz zeznaniami A. G.. Jako gołosłowne jawią się natomiast przeciwne twierdzenia pozwanego w tym zakresie, gdyż nie znajdują potwierdzenia w żadnym z dowodów i opierają się na zarzutach pozbawionych logicznego związku. Na marginesie wskazać należy, że zachowanie procesowe pozwanego i skonstruowane zarzuty są wzajemnie sprzeczne w tym zakresie. Żądanie oddalenia powództwa pozwany raz wywodzi z braku zapłaty należności przez stronę powodową a raz z dokonanego potrącenia, którego przesłanką skuteczności jest przecież istnienie wierzytelności wzajemnej. Niemniej należy wskazać że powód, na którym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności zapłaty, przedstawił wystarczające dowody w tym zakresie, a Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, zgodne z zasadami logiki ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 227 kpc i art. 232 kpc, bowiem Sąd I instancji przeprowadził wszystkie zawnioskowane w terminie dowody dla ustalenia faktów istotnych i spornych.

Nie znajduje uzasadnienia również zarzut naruszenia przepisów postępowania z punktu 1 d) apelacji, a to art. 232 kpc w zw. z art. 3 kpc, art. 227 kpc i art. 6 kc przez błędne przyjęcie, iż powód wykazał, że po jego stronie nie istniało zobowiązanie do świadczenia na rzecz pozwanego kwoty

3 326 zł. Wprawdzie z wpłat dokonanych na rzecz pozwanego przelewami wynika, iż były one dokonane na poczet określonych usług i prac, za które jednak już wcześniej uiszczono należność w pełnej wysokości. Z zestawienia dokumentów sprzedaży sporządzonego przez pozwanego wynika, iż powodowa spółka była obowiązana do zapłaty na jego rzecz kwoty 14 227 zł, a zapłaciła przelewem - 13 150 zł i gotówką - 4 453 zł. Porównanie kwot należnych i uiszczonych, na podstawie przedłożonych dokumentów, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż doszło do nadpłaty kwoty 3 326 zł. Tym samym strona powodowa wykazała kwestionowaną okoliczność, a zarzut pozwanego należało uznać za nieuzasadniony.

Przechodząc do analizy zarzutów dotyczących potrącenia wierzytelności Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony zarzut naruszenia przepisów postępowania, a to art. 503 § 1 kpc poprzez niesłuszne uznanie, że zarzut potrącenia niezgłoszony w sprzecznie od nakazu zapłaty był spóźniony, przez co ze względu na prekluzję dowodową nie zasługiwał na uwzględnienie. Procesowy zarzut potrącenia polega na powołaniu się na konkretne fakty i podlega normom postępowania dotyczącym terminów ich przytaczania. Prekluzja dowodowa odnosi się do możliwości dopuszczania dowodów na wniosek stron, a zgodnie z art. 503 § 1 kpc sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzecznie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W niniejszej sprawie pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty zakwestionował okoliczność uiszczenia przez powoda należności ze spornych faktur i zawnioskował o przesłuchanie świadków A. G. oraz K. K.. Tym samym przedstawił okoliczności faktyczne i dowody zmierzające do wykazania podstawy wierzytelności wzajemnej w odpowiednim czasie. W ocenie Sądu Okręgowego sam zarzut potrącenia, w szczególności stanowiący równocześnie materialnoprawne oświadczenie woli nie podlega prekluzji i może być zgłoszony na każdym etapie postępowania, o ile w terminie doszło do powołania istotnych twierdzeń, faktów i dowodów będących jego podstawą. Tym samym zgłoszenie zarzutu potrącenia przez pozwanego nie było spóźnione, a Sąd Rejonowy uznając odmiennie dopuścił się naruszenia art. 503 § 1 kpc. Niemniej uchybienie to nie miało wpływu na wynik sprawy, gdyż zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie z innych przyczyn, które zostaną omówione w dalszej części.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc polegające na błędnym uznaniu, że nie określił on swojej wierzytelności oraz że nie wykazał jej istnienia i w kategorięczny sposób nie wyraził woli potrącenia. Zarzut ten

w istocie sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego dotyczącymi zapłaty należności ze spornych faktur VAT, a które to ustalenia Sąd Okręgowy ocenił jako wynik prawidłowej, logicznej, zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i wszechstronnej oceny zgromadzonych dowodów. Obie strony wywodziły swoje roszczenia z tych samych faktur VAT, przy czym strona powodowa – z faktu zapłacenia wynikających z nich należności, a pozwany – z faktu braku ich zapłaty. Tym samym poczynienie ustaleń, zgodnie z którymi powodowa spółka uiściła sporne należności było równoznaczne z przyjęciem, iż podstawa faktyczna wierzytelności zgłoszonej do potrącenia przez pozwanego nie istnieje. Sąd I instancji słusznie przyjął, że pozwany nie wykazał wierzytelności wzajemnej.

Rozważania powyższe pozostają aktualne także w odniesieniu do zarzutu obrazy prawa materialnego z punktu a) apelacji, gdyż w istocie nie sprowadza się on do naruszenia art. 498 § 1 kc, lecz ustalenia, że pozwanemu nie przysługuje wierzytelność wzajemna. Sąd Rejonowy wprawdzie w swoim uzasadnieniu powołał treść wskazanego art. 498 § 1 kc, jednak na jego podstawie nie czynił rozważań prawnych, gdyż było to zbędnym wobec ustalenia, że ze względu na zapłacenie należności przez stronę powodową nie istnieje wierzytelność pozwanego. Nadto w niniejszej sprawie niemożliwym było skuteczne złożenie oświadczenia o potrąceniu. Zgodnie z art. 498 § 1 kc potrącenie jest dopuszczalne, gdy dwie osoby są wzajemnie wobec siebie dłużnikami i wierzycielami, a więc gdy istnieją dwie wierzytelności. Istota sporu strony powodowej z pozwanym prowadzi do wniosku, iż z przedstawionej podstawy faktycznej może wynikać tylko jedna wierzytelność przysługująca jednej ze stron, co automatycznie wyklucza istnienie wierzytelności drugiej strony i tym samym - możliwość potrącenia. Zarzuty pozwanego wynikają więc z niezrozumienia instytucji potrącenia, co potwierdza również ich wzajemna sprzeczność. O ile bowiem najpierw zarzuca on, że strona powodowa nie wykazała zapłaty należności z faktur i kwestionuje tą okoliczność, o tyle dalej powołuje się na zarzut potrącenia, który implikuje uznanie wierzytelności przysługującej stronie powodowej.

Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony również zarzut naruszenia art. 499 kc. przez błędne przyjęcie, że do złożenia oświadczenia o potrąceniu wymagana jest forma pisemna. Sąd Rejonowy wprawdzie wskazał, że pozwany nie złożył pisma procesowego zawierającego zarzut potrącenia, jednak z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby forma oświadczenia była przyczyną jego nieuwzględnienia. Nadto pozwany zarzucił naruszenie tego samego przepisu przez błędne uznanie, że nie dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu w stosunku do powoda wierzytelności. Skoro zgodnie z wcześniejszymi wywodami Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pozwanemu nie przysługiwała wobec strony powodowej wierzytelność, a istota sprawy wykluczała dokonanie kompensaty wzajemnych wierzytelności – skuteczne podniesienie zarzutu potrącenia nie było możliwe. Nadto wskazać należy, że zgodnie z twierdzeniami apelującego podniesiony zarzut procesowy miał w sobie zawierać jednocześnie oświadczenie woli o charakterze materialnoprawnym. Zarzut ten zgłosił w toku rozprawy pełnomocnik procesowy pozwanego, a przewidziany w art. 91 kpc zakres jego umocowania nie uprawniał go do składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym o potrąceniu. Sąd Rejonowy wprawdzie błędnie uznał zarzut potrącenia za sprekludowany, za to prawidłowo przyjął brak wykazania wierzytelności przez pozwanego. Nadto zarzut potrącenia nie mógł zostać uznany za zgłoszony w sposób skuteczny z powodów wskazanych przez Sąd Okręgowy, co prowadzi do uznania iż wyrok Sądu I instancji, pomimo naruszenia art. 503 § 1 kpc – odpowiada prawu.

Zarzut naruszenia art. 462 kc także nie zasługiwał na uwzględnienie, a wskazany przepis nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zgodnie z art. 462 kc dłużnik spełniając świadczenie może żądać pokwitowania, w tym w szczególnej formie. Ze stanu faktycznego sprawy i twierdzeń pozwanego nie wynika, żeby żądał on od strony powodowej wydania osobnego pokwitowania. Opierając się na dowodach z przedłożonych faktur VAT Sąd Rejonowy nie określił, iż stanowią one pokwitowanie, a jedynie uznał je za dokumenty prywatne i dokonał oceny ich treści. Zarzut ten w istocie nie dotyczy naruszenia prawa materialnego, a ponownie sprowadza się do polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji, co zostało wcześniej wyczerpująco omówione.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 410 § 2 kpc. Przepis ten określający kiedy dane świadczenie należy uznawać za nienależne wskazuje, że ma to miejsce między innymi gdy świadczący nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczy. Spełnienie świadczenia następuje wtedy w mylnym przekonaniu że dana osoba spełnia swój dług, podczas gdy w rzeczywistości nie jest i nie była stroną danego zobowiązania, przestała nią być nim spełniła świadczenie, albo jest zobowiązana w mniejszym zakresie. W niniejszej sprawie z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strona powodowa nie była zobowiązana

świadczyć na rzecz pozwanego kwoty 3 326 zł, a zrobiła to w mylnym przekonaniu, że wierzytelność pozwanego nie została zaspokojona. Istnienie zobowiązania pozwany błędnie odnosi do całokształtu relacji biznesowych stron, które polegały na świadczeniu zróżnicowanych usług związanych z robotami wykończeniowymi o charakterze budowlanym. Nienależność spełnionego świadczenia należy w niniejszej sprawie badać wyłącznie w odniesieniu do tego zakresu robót, za które pozwany wystawił na rzecz spółki powodowej 15 faktur VAT na łączną kwotę 14 227 zł, bowiem to za te usługi strona powodowa nadpłaciła, a więc świadczyła więcej niż była zobowiązana. Uiszczając kolejne kwoty ponad wartość zobowiązania czyniła to w celu zaspokojenia konkretnej wierzytelności, już wcześniej w pełni uregulowanej. Przez to nadpłacona kwota nie była pozwanemu należna, a odmiennego wniosku nie sposób wywodzić z twierdzeń zawartych w uzasadnieniu apelacji, gdzie pozwany powołuje się na usługi wykonywane nie na rzecz strony powodowej, a spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (faktura nr (...)), która pomimo zawiadomienia nie wstąpiła do sprawy w charakterze interwenienta. Okoliczność wykonywania usług przez pozwanego na rzecz wskazanego podmiotu nie mogła prowadzić do odmiennej oceny ustalonego stanu faktycznego i uznania, że spełnione przez stronę powodową świadczenie było należne z tego tylko względu, że wobec pozwanego jest zobowiązana (...) Sp. z o.o. Strona powodowa i wskazana spółka są dwoma odrębnymi podmiotami, które posiadają oddzielne zobowiązania, nawet jeżeli są personalnie powiązane. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 410 § 2 kpc nie jest uzasadniony, a Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił spełnione przez stronę powodową świadczenie w kwocie 3 326 zł jako nienależne.

Reasumując, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za swoje, a wydany wyrok, pomimo naruszenia art. 503 § 1 kpc, które nie miało wpływu na wynik sprawy – odpowiada prawu. Wobec powyższego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 391 § 1 kpc w zw. z art. 98 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądając od pozwanego jako strony przegrywającej sprawę na rzecz strony powodowej kwotę 300 złotych, stanowiącą zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Ref. I inst. SSR M. Gugała